

OPIEKUN KATOLICKI

Rok XIX

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Nr 10

Gliwice, (Gleiwitz), dnia 5-go Marca 1892.

un jKatolicki, (dawniej „Kościół”) wychodzi raz na tydzień co sobotę; lata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenygów, w Austrii przesyłka 50 centów; w Ameryce pół dolara. nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „OPIEKUNA KATOLICKIEGO” w GLIWICACH (Gleiwitz Pfarrstrasse 20), oszczędzić płacić się od wysyłki (pocztowego) lub zająć miejsce 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja i Administracyja „Opiekuna” w Gliwicach jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu — W Warszawie Księgarnia Frenckler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurtu i M. D. D. — W Paryżu i na całą Francyję A. Stawicki, Paris, Rue Vésulley Nr. 3. — Redakcyja nie zwraca się, lecz bywają niestronne. — Tłumaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

List pasterski

Jerzy

z miłosierdzia Bożego i łaski św. Stolicy Apostolskiej

Księżę Biskup Wrocławni

Prałat domowy Jego Świątobliwości

Doktor św. teologii

przesyła Wielebnemu Duchowieństwu i wszystkim swoim Dyecezyanom pozdrowienie i błogosławieństwo Boskie.

Kochani Dyecezyanie! Wczynie naszym, pełnym ostrych przeciwieństw i walk zaciętych, przysposabiając was na św. post, wołam do was z św. Apostołem: „Albowiem Bóg był w Chrystusie, świat z sobą jednając, odpuszczając im ich grzechy i włożył na nas słowo jednania. Pojednajcie się z Bogiem.

Dla wszystkich stworzeń istniejących dał Bóg swoje prawa wieczne, których nie wolno bez kary przekroczyć. Świat był pogardził porządkiem tym; prawda stała się szaleństwem w bałwochwalstwie, a namiętności ludzkie zerwały wszystkie tamy. Ludzie wzdychali ku niebu o odkupienie, a Bóg im przysłał Chrystusa, Syna swego. On ludziom powrócił prawdę i wskazał drogi do zbawienia, a życiem swoim stał nam się najdoskonalszym wzorem w wypełnianiu dobrego. A dokonawszy pojednania, urząd ten powierzył Apostołom swoim i następcom ich. Ten urząd pojednania, który i ja piastuję, woła na mnie: „Mów, napominaj i strofuj w Jezusie Chrystusie.”

Wiara i niedowiarstwo ostrzej niż dawniej, wojują przeciw sobie. Jad niedowiarstwa wywiera swoje zgubne wpływy w coraz szerszych kołach i już wszędzie pokazują się na ciele społeczeństwa choroby i rany. Wielu jest takich, którzy mniemają, że wyzdrowienie znaleźć tylko można w obaleniu istniejących stosunków i ustanowieniu życia na zupełnie nowym fundamencie.

Takie usiłowanie nie wyleczy chorującą ludzkość, ale ją zaprowadzi do zguby. Tylko u jednego jest zbawienie, u Jezusa Chrystusa; jego duch powinien znowu ludzi przejmować. Aby ten duch chrześcijański zapanował znowu, od młodości trzeba go pielęgnować, a rodzina jest owe miejsce, gdzie to trzeba czynić. Oprócz rodziny szkoła powinna ten umysł pielęgnować i wspomagać, ale to tylko wtedy stać się może, jeżeli idzie ręka w rękę z Kościołem.

Duch chrześcijański dalej nad całym życiem społecznym panować powinien. Życie nasze nie powinno się jedynie odnosić do tego świata wprawdzie człowiek mniej lub więcej mozolną pracą na swój chleb powszedni ma sobie zarabiać, ale praca powinna być służbą Boga, a nie służbą mamony i każde ubieganie się o zarobek doczesny złączony jest z przykazaniami

chrześcijańskiej nauki moralnej, która nakazuje sprawiedliwość i słusność, wierność i poczciwość, umysł braterski i miłość bliźniego.

W taki sposób w zeszłym roku was Kochani Dyecezyanie, starałem się pouczyć o najważniejszej kwestyi czasu naszego. A na to z grona waszego głos jakiś zawołał, że nie wspomniałem najgłówniejszego źródła nędzy czasu naszego, t. j. nieczystości coraz wzrastającej i grzechów cielesnych. Owe napomnienie jest bardzo słusne. Nędza ekonomiczna czasu naszego jest bardzo wielką, lecz daleko większą jest nędza moralna. —

Wprawdzie namiętność i pożądlivość ciała zawsze starały się ludzi opanować; jak długo ludzie na ziemi żyć będą, tak długo to źródło grzechu ze sobą nosić będą. Nadzwyczajny postęp we wszystkich stosunkach doczesnych wzbogacił życie ludzkie rozmaitemi przyjemnościami i wygodami i zarazem wielce wzbudził zmysłowość. Dzielnosc ducha ludzkiego powiększyła się, ale siła oporu serca stała się mniejszą. Duch lubieżności przejmując wszystkie warstwy społeczności ludzkiej, a nieczystość przechodzi przez świat, jak zaraza śmiertelna. Ale ludzkość zepsuta w obyczajach zarazem jest ludzkością nieszczęśliwą i dla tego nieczystość jest jedno z głównych źródeł nędzy czasu naszego. Dla tego list mój pasterski z roku zeszłego chce uzupełnić przez udzielenie kilku nauk i napomnień o wiecznym porządku moralnym, który Stwórca ludzi ustanowił, i o zachowaniu jego w świętości.

Bóg jest Bogiem porządku i prawa swoje włożył we wszelkie swoje stworzenie. Jeżeli oczy nasze podnosimy ku niebu, wtedy ten porządek poznamy w nieodmiennych drogach ciał niebieskich; spuśmy oczy na ziemię, a zobaczymy uporządkowane następstwo pór roku, regularny bieg całej natury i jej zjawisk. Jak jest z siłami natury i z popędami natury; tak też jest z człowiekiem, z tą tylko różnicą, że człowiek ma sam kierować swoimi popędami przyrodzonymi i ma je zastosować do celu, od Boga postanowionego; ku temu otrzymał od Boga rozum i wolną wolę. Popędy przyrodzone nie mają służyć pożądlivości ciała; panowanie nad niem wedle świętych zamiarów Boga jest najwspanialszym obowiązkiem człowieka; wiara i rozum wymagają tego panowania, wymagają czystości odpowiedniej stanowi.

Jak wielce siebie samych szanować winniśmy, tak święcie i czysto winniśmy ciało i duszę swoją zachować. Ta czystość przecie jest największą ozdobą człowieka, a dla tego Syn Boży, który zstąpił na ziemię, czystość serca kochał nadewszystko. I w tej pochwalie czystości zgadzają się nauczyciele Kościoła i Święci Boscy; do najpiękniejszego, co na

ziemi istnieje, porównywiają czystość serca. Ona jest lilią, który blaskiem świetnym i pięknością nigdy nie okwitającą rośnie w ogródzie bożym; ona jest kwiatem, którego zapach przyjemny w całym domu doczesnym życia ludzkiego rozszerza wdzięczny powab.

A zapewne, kochani Dyecezyanie, cnota czystości zasługuje na ową pochwałę; bo ona jest największym zwycięstwem, jakie człowiek nad sobą odnieść może i dla tego ona człowieka przed wszystkimi innymi cnotami uszlachetnia. W człowieku ciało i dusza są połączone, a każde z nich ma swoje własne prawo; ale od upadku pierwszych rodziców prawo ciała zacięcie walczy przeciw prawu ducha. Dla tego też Stworzyciel uszanowanie i poważanie czystości serca głęboko w umysł i serce człowieka wpoił. Jeżeli każda cnota człowieka do siebie pociąga i niebieski blask ozdabia serca cnotliwe, to nad cnotą czystości przedewszystkiem unosi się obraz piękny. Uszanowanie niewinności jest głosem Bożym, który w najpiękniejszych utworach mowy ludzkiej niewinność i czystość serca cześci i wychwala. Głos Boży sprawił, że i w pośród rozmaitych błędów moralnych pogaństwa stan dziewicy istniał, że go miewano w największej uczciwości, że dziewice powoływano do spraw kapłańskich i że je otaczano szczególniejszymi przywilejami.

Tak jest kochani Dyecezyanie, czystość zasługuje na najgłębsze uszanowanie i poważanie. Ona nie tylko jest podporą i matką każdej cnoty; wiara od niej otrzymuje swą otuchę, nadzieja moc, miłość poświęcenie, mierność siłę; ona jest także uciechą i rozkoszą życia. Zaś serce nieczyste, rozburzone namiętnościami, nie znajduje pokoju, ale od pożądlivości burzliwych nieustannie bywa miotane. Ale jeszcze daleko lepiej poznamy zamiary Pana Boga, jeżeli patrzemy na kary, które wyznaczył na tych, którzy się oddali pożądlivości ciała. Widzieliśmy kiedyś, że ziemia cała została wodą zalana i wszyscy ludzie w potopie zginęli, wyjąwszy jedyną jedną rodzinę. Wszyscy ludzie byli zatopili w grzechy cielesne; i synowie boży dali się skusić i szli tylko poza zuchciankami serc swoich. Dla tego Pan Bóg nie znał miłosierdzia i koniec wszelkiemu ciału przyszedł.

Dalej widzimy, jak ogień i siarka padają na owe pięć miast, i jak one zapadają się w głębi morza. A co było przyczyną owej strasznej kary boskiej? — „Krzyk Sodomy i Gomorzy rozmażył się, a grzech ich zbyt ciężki.”

Niestety i w teraźniejszości własnymi oczami często możemy widzieć kary boskie. Odwiedzajcie tylko więzienia i pytajcie o przyczynę, która tyłu do nich zaprowadziła, odpowiedzą wam, że to było zepsucie obyczajów, które ich za

wiodło do oszukaństwa i kradzieży, a wreszcie do więzienia. Odwiedzajcie szpitale i patrzcie na tych nieszczęśliwych, którzy tu korzystają z ofiar miłości bliźniego; na twarzach ich przyczynę cierpienia znajdziecie wrytą.

Zważajcie na procesy gorszące i tak wiele zasmucających scen z życia małżeńskiego; powodem ich prawie zawsze bywa nieposkramiana zmysłowość. Idźcie do miast wielkich i patrzcie na straszne stosunki jakie nieobyczajność i rozpusta w nich utworzyły.

Wielu jest takich, którzy myślą, że te niebezpieczeństwa byłyby usunięte, gdyby się panowaniu ciała dało wolność i zniosło zakazy, które niepowstrzymane namiętności powściągają! Nie! takowa wolność ciała kończyłaby się upadkiem rodu ludzkiego, a ku temu nie byłoby nawet potrzeba nowego potopu, bo byłoby to samo, co wyzucie człowieka z wysokiej godności jego i zniżenie go do zwierzęcia, zaprzeczenie się godności płci żeńskiej, a wszelkie szczęście rodzinne zrobić niemożliwym.

Panowanie nad ciałem, skromność obyczajów i czystość stanowi odpowiednią, są obroną ludzi, a nie ma silniejszego środka, aby ją w świecie zachować, jako żywy wzór wstrzemięźliwości dobrowolnej i wiekistej. Z jaknajdawniejszych czasów chrześcijańskich widzimy, jak tysiące posłuszni radzie Pana Jezusa, zostawiają bezżenni dla Królestwa niebieskiego. A rzeczywistość stan czystości wiekistej sam przez siebie światu największe wyświadcza przysługi. On nie zawiera w sobie pogardy dla małżeństwa; owszem on jest wiernym stróżem owego ognia świętego, który i stan małżeński ma poświęcać i ozdabiać. Święta jest Kościołowi rodzina, ale Kościół patrzy po za rodzinną i zważa na potrzeby całej ludzkości.

Tak, kochani Dyecezyanie, wielkim dobrem dla całej ludzkości jest czystość obyczajów. Dla tego ją też Pan Bóg postawił pod opiekę dwóch przykazań, szóstego i dziewiątego. Ale teraz pozwólcie mi jeszcze powiedzieć, jak i my sami, podług stosunków naszych, mamy i możemy jej strzedz i bronić.

Z uwagi na to, że już rozpoczął się Post Wielki, przeto odkładając do następnego numeru „Opiekuna” dokończenie Listu Pasterskiego, — umieszczamy dzisiaj w całości rozporządzenie księcia Biskupa zamieszczone przy końcu tegoż listu, dla całej dyecezyi, jak mamy się zastosować co do postu w obecnym czasie. Rozporządzenie to brzmi jak następuje:

Względem przykazań kościelnych dotyczących się postu, zważwszy na biedne i trudne stosunki obecnego czasu, nakazujemy, co następuje:

1) Mięsnych potraw wolno używać przez

Największa rekodzielnia, skład płótna i gotowych damskich rzeczy.

PH. POPPELAUER, Gliwice, Bytomska ul. nr. 6

Dłs. Kmunii polecam:

Czarny półwełniany Chachemir (Kazmier) już od	40 fen.
„ czysto wełniany	55 „
Biały czysto wełniany	55 „
Gradel dubeltowo szeroki	20 „
Damaste	25 „
Jasne katuny w pięknych mustrach	20 „
Najlepsze gatunki katunów	25 „

Każdy kupujący za 10 M., otrzyma przy kasie piękny podarunek. — Na nadchodzącą wiosnę już nadszedł wielki transport kaźmieru Chawes w pięknych mustrach i te polecam: **Czysto wełniany Kaźmier (Chawls) już po 6.50 M., z jedwabiem 8,00 Marek.**

OTWARCIE INTERESU.

Niniejszem pozwalam sobie donieść całkiem uniżenie, że tu z dniem dzisiejszym na ulicy tarnowickiej i dworca kolei żelaznej w domu GUSTAWA STEINER otworzyłem

SKŁAD CYGAR, PAPIEROSÓW i TABAKI.

Przy stosunkach i znajomości najznacniejszych fabryk w tym zawodzie, jestem w stanie, tak **importowane** jak i **zagraniczne** fabrykaty w najlepszych jakościach i niskich cenach, dostawać, staraniem moim będzie zyskać sobie względy Szanownej Publiczności przez dobry towar, skora i baczną usługę

Gliwice, w Styczniu 1892.

Meller.

Nakładem Herdera we Fryburgu (w Badenii) i Wiedniu I. Wolzelle 33. wyszło co dopiero i są we wszystkich księgarniach do nabycia:

Schuster, Dr. I., Dzieje święte w krótkości i opowiedziane. Przekład z niemieckiego. Z aprobatą Najprzebieśniejszych Księcia Kardynała Biskupa Krakowskiego i Księcia Biskupa Chełmińskiego. Z 46 obrazkami i w tekście. Dla oddziału niższego szkół ludowych. Wydanie szóste poprawione. 12°. (88 str.) Cena 30 fen. — 18 cent. W. A.; opr. 35 fen. — 21 cent. W. A.

Niniejsze wydanie „Dziejów świętych“ jest przerobione tylko co do formy; treść bowiem uważają wszyscy jako klasyczną w swoim rodzaju. Zeby zaś i przekład do możliwej doskonałości doprowadzić, podjął się pewien doświadczony kapłan, gruntowny znawca języka polskiego, nadać tej książeczce postać i jak najlepiej zastosowaną nie tylko do ducha języka, ale i do rozwoju umysłowego i narolowych odrębności małych czytelników polskich.

Jeśli więc już dawniejsze wydania tak dobrego w szkołach i rodzinach polskich doznawały przyjęcia, to tem bardziej może im będzie wydanie obecne, w nową zupełnie, a czysto polską sukienkę przybrane.

Do Komunii św.

połączam: biały i czarny czysto wełniany **KAZMIR, meter po 1 marce,** z jedwabnymi paskami materye po 1 marce 25 fen. za meter.

Max Berger, Gliwice, Rynek.

Niniejszem pośpieszam z wiadomością dla szanownej Publiczności **Szobieszowice i okolicy,** że tu, w domu p. **KALUZY** urządziłem i otworzyłem

piekarnią

według dzisiejszych wymagań i potrzeb! Zawsze starać się o to będę, aby mój towar był najlepszy, najsmaczniejszy i tem podobnie.

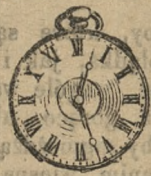
Moja piekarnia stoi także do usług, pieczenia chleba, kołaczy i innych.

Proszę więc o mnie pamiętać.

Szobieszowice dnia 18 lutego 1892.

MAX ONDERKA, majster piekarski.

PAUL GOLISCH, zegarmistrz,



poleca swój wielki skład **złotych i srebrnych zegarków** męzkich i damskich.

Regulatory, stojące i do konsoli zegary, skrzypki z muzyką, z najlepszych fabryk, złote, srebrne, prima korale, granaty, amethyst i türkisy do stroju damskiego, steroskopy, pantaskopy i lunety teatralne **Prima-ratenowskie okulary.** Rzetelna usługa! Najniższe ceny! Rzetelna usługa!

Najlepszą herbatę

można tylko nabyć u mnie **funt już od 2 do 5 Mrk.** Kto kupi najmniej za 5 Mar. temu odeślę franko do domu.

Dla odsprzedawających znaczny rabat. **Jan Neumann, Królewska-huta (Königshütte), Carlsstr.**

Wszystkim szanownym odbiorcom z **Szobieszowice** i okolicy do łaskawej wiadomości podaję, iż z niedzieli 7-go bm. objąłem **interes (geszeft) od p. Kaluza.**

Będzie zawsze moim staraniem starać się o **prawdziwie dobry towar mięsa i kiełbasy** (wuiszty) prosząc łaskawo o mnie pamiętać.

SZOBIESZOWICE 18 lutego 1892.

ALBERT ONDERKA, majster masarski Najwięcej w materyał obfitująca ze wszystkich **dzienników mąd jest**



„Illustrirte Frauen Zeitung.“

W ciągu roku wychodzi w 24 podwójnych tacz, 24 numerach mąd i treści belestrycznej datkami w pięknych kolorowych okładkach. Numera z modami są te same, co w „Modenwelt“, które swoją treścią zawierają około 2000 rycin i tekstu, wiele więcej podają materyał jak którykolwiek inny dziennik mąd. 14 dodatków rocznie poleja krój fasonów, podług którego można samemu wykonywać garderobę dla pań i dzieci, jako bieliznę, wogóle wszystko, czego tylko w domu

mo. zachodzić Potrzeba, ział bellestryczny podaje oprócz nowel, bardzo wszechstronnego feljetonu i listów o życiu towarzyskim w wielkich miastach i u wód, regularne doniesienia ze świata kobiecego, wiadomości o sztukach, gospodarstwie, ogrodnictwie i korespondencją, oprócz tego wiele artystycznie wykonanych ilustracji, a do mąd jeszcze przeszło 75 artykułów na rok z przeszło 300 rycinami i 12 wielkich kolorowych obrazków mąd. 8 kolorowych dese oui d'artystycznych robót kobiecych 8 dodatków nadzwyczajnych z wielu ilustracjami, tak że liczba ostatnich wynosi na rok około 300. Zadne inne wogóle pismo ilustrowane w granicach lub po za granicami Niemiec nie może się tą liczbą tni w przybliżeniu wykażać, a przytem wynosi abonament kwartalny tylko 2,50. Pojedyncze zeszyty kosztują 50 fen. czyli 30 cent. — Wielkie wydanie z wszystkimi miedziorytami,“ podają jeszcze oproe tego 36 wielkich kolorowanych obrazków mąd, a więc rocznie 64 osobnych dodatków i kosztuje kwartallyko 4 marki 25 fen. (w Austro-Węgrach podług kursu).

Abonament przyjmuje każdego czasu każda księgarnia i urząd pocztowy. Numera na próbę przesyła franko za nadesłaniem 50 fen w markach pocztowych Eispdyca. Biblii W., Potsdamstr. 38 | W Wiedniu Operngasse 8.

Na wystawie Gliwickiej 1897, medal brązowy

Józ. Osw. Golombek,

Inżynier do wiercenia w ziemi i studzien, Gliwice. Przedsiębiorca do głębokich poszukiwań ziemnych (spuszczania wody, itp.) wód mineralnych i czystych do picia, poszukiwania składu ziemi, budowy studni, pump i zakładów wodnych **artezyskie czyli studni z rur.** **Reperacye w własnym zakładzie.** Zastępstwo i skład pump, sikawek, narzędzi do wiercenia w ziemi, rury z żelaza, ołowiu i asfaltowe o patrone w szkła, węże i płyty gumowe itp. Instrumenta ku temu kieszonkowe. Łódzycze 1889, Katowice 1891, srebrne medale.

Do sprzedania:

3 D O M Y

masyw murowane w jednym jest sklep. Do tych domów jest ogród 20 pole, z łąką i stodołą z dwoma chlewiami. — Wiadomość w Biskupicach po lewej ręce jak się idzie od koś iola w Zabrze.

Zonatyh i dielnych parobków

poszukuje **Dominium Ober-Sersno.** Blizszych wiadomości udzieltakże P. H. Grosch w Gliw-



J. Andela

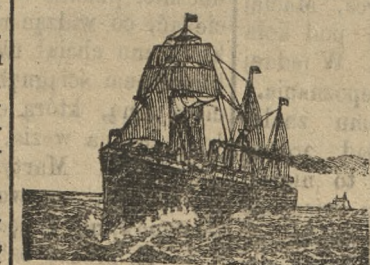
nowo wynaleziony zamorski **proszek** wytępnia pluskwy, pchły, szwab, rusy, muchy, mrówki, pchły ptasze, wogóle wszelkie owady ze szybkością i pewnością prawie naturalną, tak, że legu owadów nie pozostają ani śladu.

Prawdziwy i tani w Pradze u **J. Andela,** drogerji „u czarnego psa.“

13. Husowa ulica 13. W Gliwicach u pana Jozefa Edlera, w Bytomiu u p. J. A. Adamietz, w Katowicach u p. M. Przyvara, w Królewskiej Hucie u F. W. Artei i St. Suchy, w Zabrze u p. Th. Sosnik.

● Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecam mój doborowy **Skład wina** ● od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa. ● **Emil Aufrecht,** ● Gliwice, Ul. tarnowicka Nr. 15. ●

Towarz. akcyjne jazdy parowcem Przaprawa parowcem pocztowym wprost



w kierunku — Stett in Przerk-Tanie ceny przewozowe. Najjazdy parowcowej wprost pomiędzy Prusami a Pełn. Ameryką. Blizszych wiadomości udzielt: A Piskorez, Wielkie Strzelce (Gross-Strehlitz).